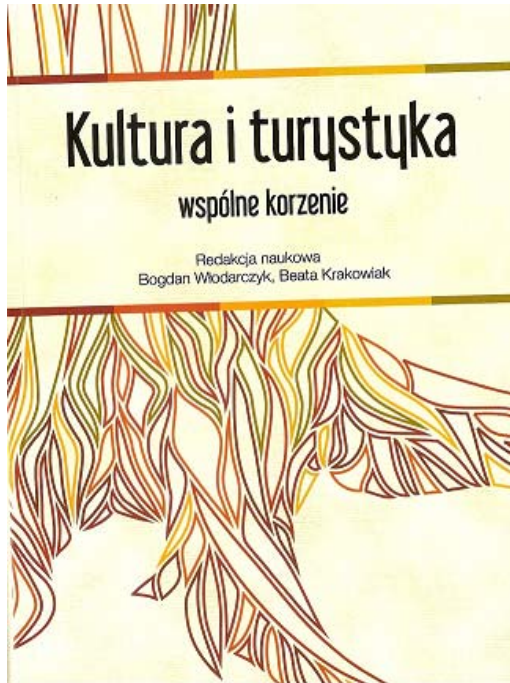


Recenzja:

Przemysław Buryan

Kultura i turystyka. Wspólne korzenie.



Kultura i turystyka. Wspólne korzenie.

Autor: Praca zbiorowa pod redakcją Bogdana Włodarczyka i Beaty Krakowiak.

Wydawnictwo: Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Łódzkiego, Łódź

Data wydania: 2012

Ilość stron: 416

ISBN: 978-83-61001-09-6

Wzajemne związki kultury i turystyki wydają się być jednym z głównych nurtów interesujących łódzkich badaczy turystyki kulturowej. Efektem tego jest już piąta publikacja z serii traktującej o tej problematyce. W pierwszych trzech tomach, których redaktorem był Andrzej Stasiak z łódzkiej Wyższej Szkoły Turystyki i Hotelarstwa, wyraźnie podkreślana była intencja połączenia wysiłków teoretyków i praktyków obu dziedzin w celu uzyskania obopólnych korzyści. Po roku 2011 ukazały się kolejne dwie części tej serii, których wydaniem zajęła się Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Łódzkiego we współpracy z Uniwersytetem Łódzkim, którego pracownikom naukowym powierzono merytoryczną opiekę nad projektem. Przedmiotem niniejszej recenzji jest ostatnia jak dotychczas publikacja z tej serii oddana czytelnikom w roku 2012. Pozycja, o której mowa jest pracą zbiorową pod redakcją Bogdana Włodarczyka i Beaty Krakowiak i nosi tytuł „*Kultura i turystyka. Wspólne korzenie.*”. Zarówno tytuł jak i wstęp redakcyjny sugerują, że obie dziedziny funkcjonowały i funkcjonują obok siebie i są ze sobą bezpośrednio powiązane. Redaktorzy zapewniają, że „*od zarania dziejów zarówno kultura, jak i turystyka, niezależnie od sformułowań używanych do określania tych pojęć, nieodmiennie towarzyszyły człowiekowi*”. Publikacja wydaje się więc dotyczyć ścisłych zależności między rozwojem kulturowym i migracjami ludności oraz przyczyn i efektów tych ruchów. Czy taką właśnie relację odbija omawiany zbiór tekstów, to już odrębna kwestia.

Redaktorzy prowadzący podzielili książkę na cztery główne, niezwiązane ze sobą części, w których zamieścili w sumie dwadzieścia cztery artykuły o bardzo szerokim spektrum tematycznym. Wraz ze wstępem zajmują one 416 stron, czyniąc całość bardzo obszernym opracowaniem, również w porównaniu do poprzednich tomów serii „*Kultura i turystyka*”. Część pierwsza obejmuje pięć artykułów prezentujących zarówno problematykę historycznych migracji ludzi antyku jak i współczesne problemy turystyki, zarówno te teoretyczne, jak i praktyczne. Tytuł całego działu „*Dawne i współczesne uwarunkowania rozwoju turystyki kulturowej*” dosyć ogólnie, a zatem „bezpiecznie” charakteryzuje jego zawartość. Kolejna część „*Światowe i europejskie doświadczenia w zakresie turystyki kulturowej*” zawiera siedem artykułów dotyczących różnych form turystyki kulturowej omówionych na konkretnych przykładach. Autorzy poruszają w nich problematykę turystyki

etnicznej, tematycznej po szlakach, eventowej i industrialnej. Tę część wzbogacają dwa teksty napisane przez badaczy zagranicznych. Artykuł, którego autorem jest Ruben C. Lois Gonzales odnosi się do aktualnego wykorzystania oferty Szlaku Rady Europy Droga św. Jakuba do Santiago de Compostela, natomiast historyczna i industrialna turystyka w Turynie jest przedmiotem prezentacji w tekście Donatelli Sasso z Instytutu Historii im. Gaetano Salvemiego. Część trzecia, o nazwie „*Turystyka kulturowa w Polsce i jej regionach – wybrane przykłady*”, jest zbiorem artykułów omawiających przykładowe formy turystyki kulturowej w wybranych regionach kraju. Ostatnia część „*Miejscowość jako destynacja w turystyce kulturowej*” dotyczy natomiast konkretnych, wybranych atrakcji lub ich zespołów badanych z punktu widzenia turystyki kulturowej.

Już na etapie pierwszego, pobieżnego przeglądu treści i struktury publikacji ujawnia się jej wyraźny mankament: Jest nim zdecydowanie zbyt duża rozbieżność tematyczna zamieszczonych artykułów. Redaktorom było najwyraźniej trudno przyporządkować je w sensowny sposób do poszczególnych części. Wrażenie wspomnianej rozbieżności czytelnik może odnieść szczególnie podczas lektury pierwszej części monografii, zatytułowanej „*Dawne i współczesne uwarunkowania rozwoju turystyki kulturowej*”. Taki tytuł mogłaby z powodzeniem nosić osobna publikacja czy nawet seria, rzetelnie i wyczerpująco analizująca tę problematykę. W rzeczywistości jednak otrzymujemy zaledwie pięć tekstów, które zdecydowanie nie spełniają tego zadania. Co więcej, analizują one tak różne zagadnienia, że spięcie ich tak ogólnikową klamrą jest zapewne efektem niemożności ich sklasyfikowania w ramach pozostałych części. Jako pierwszy umieszczony został artykuł „*Kulturowo-poznawczy wymiar peregrynacji ludzi antyku*” Marka Olędzkiego. Autor ciekawie, aczkolwiek zdecydowanie zbyt krótko, pisze o doświadczeniu krajoznawczym ludzi antyku, przypominając o kilku najważniejszych postaciach tej epoki. W rzeczywistości otrzymujemy jednak zebrane w jednym miejscu powszechnie dostępne i znane już w całości informacje historyczne o prekursorach migracji poznawczych. Wybór tego artykułu jako tekstu otwierającego publikację o tak obszernej problematyce może budzić wrażenie niedosytu. Zamiast niego w tym miejscu raczej oczekiwać należało dobrze udokumentowanego rozważania nad zawartymi w tytule monografii korzeniami kultury i turystyki, w tym nad ewolucją obu dziedzin od ich powstania, ich wzajemnych spotkań i powiązań, aż po dzisiejsze, wspólne funkcjonowanie. Kolejny artykuł autorstwa Andrzeja Kowalczyka, poprzez analizę terminologii naukowej ukazuje związki między zasobem kulturowym a jego atrakcyjnością. Mimo zastosowania nie dla wszystkich oczywistego filozoficznego podejścia do tematu tekst jest naprawdę fascynująco przedstawioną analizą istniejących i zróżnicowanych interpretacji tych podstawowych zagadnień teoretycznych. Ciekawe, choć odbiegające od tematu turystyki kulturowej, są artykuły Jacka Kowalskiego i Roberta Kawalko. Nie można odmówić ich autorom wyczerpującego i przystępnego przedstawienia problematyki eskapizmu turystycznego i fundraisingu, jednak trudno wskazać uzasadnienie dla umieszczenia tych tekstów w pierwszej części zbioru. Artykuł Roberta Kawalko jest najbardziej zaskakującym wyborem redaktorów. Przedstawia on kwestię ekonomiczną, dotyczącą pozyskiwania funduszy do różnego rodzaju działalności związanej z turystyką. Zawarte w nim praktyczne informacje można odnieść do każdej dziedziny gospodarki, w tym również do turystyki i kultury, jednak całe zagadnienie zasługuje na odrębną publikację wzbogaconą większą ilością tekstów o ekonomicznym ujęciu turystyki. Najtrafniej w części pierwszej nawiązuje do deklarowanej tematyki artykuł Marka Nowackiego o dziedzictwie i turystyce. Autor przedstawia podejście wielu instytucji do dziedzictwa, wyjaśniając wcześniej, jak należy ten termin interpretować. Końcowa część jego rozważań dotyczy wzajemnych relacji dziedzictwa i turystyki, autor nawiązuje w niej do najdawniejszych form penetracji turystycznej, a więc do faktycznych korzeni turystyki kulturowej.

Kolejnych siedem artykułów składa się na część drugą, traktującą o światowym i europejskim doświadczeniu w zakresie turystyki kulturowej. Ponownie mamy tu do czynienia z mało precyzyjnym określeniem tematu, czego efektem jest kilka tekstów nawiązujących do różnych form turystyki kulturowej. Zdecydowaną zaletą tej części jest wartość krajoznawcza oraz jej zawartość faktograficzna. Niemal z każdego artykułu zaczerpnąć można cenne informacje na temat konkretnych miejscowości, wpisujących się w zainteresowania turystów kulturowych. Za najciekawsze uznać trzeba teksty Armina Mikosa v. Rohrscheidt oraz Magdaleny Woźniczko i Tadeusza Jędrysiaka. Pierwszy z wymienionych autorów już od dłuższego czasu dał się poznać jako badacz potencjału turystycznego i dostarczyciel analiz zarówno regionów jak i szlaków kulturowych, opartych na szczegółowych i wieloaspektowych badaniach. Tym razem w artykule zatytułowanym „Zagospodarowanie cennych walorów kulturowych w organizacji turystyki” zajmuje się on porównaniem funkcjonowania głównych atrakcji w środowisku wybranych miast Polski, Austrii, Niemiec i Czech. Z tego zestawienia, zrealizowanego w oparciu o serię szczegółowych kryteriów i obejmującego szereg istotnych aspektów płyną przydatne wnioski przede wszystkim oceniające istniejący stan organizacji turystyki i obsługi ruchu turystycznego w omówionych miejscach oraz dobrze uzasadnione postulaty jego poprawy. Magdalena Woźniczko wraz z Tadeuszem Jędrysiakiem zajęli się natomiast tematyką wiosek etnograficznych. Na podstawie przytoczonych przykładów z Europy i Świata autorzy prezentują projekt stworzenia oferty tego typu na terenie Polski. Oba wymienione teksty zawierają szczegółowe propozycje rozwiązań i postulaty dotyczące koniecznych inwestycji albo zmian w ofercie polskich atrakcji kulturowych. Z tego powodu są ciekawym i przydatnym narzędziem, gotowym do wprowadzenia w życie. Pozostałe pozycje znajdujące się w rozdziale drugim mają raczej opisowy charakter. Prezentują one wzorcowe przykłady rewitalizacji obszarów przemysłowych w artykule Adama Hajdugi oraz szlaki kulturowe (teksty Łucji Piekarskiej-Duraj i Rubena C. Lois Gonzalesa). Zastanawiający jest fakt obecności w tej grupie tekstów artykułu Marka W. Kozaka o wielkich imprezach sportowych. Wyjazdy tego typu dotychczas nie były uznawane za wchodzące w zakres turystyki kulturowej, przeto obecność artykułu o takiej problematyce w publikacji o wzajemnych relacjach kultury i turystyki należałoby jakoś specjalnie uzasadnić. Najślabszym ogniwem drugiej części jest artykuł Donatelli Sasso, będący w istocie krótką notką historyczną opisującą Turyn, bez interesujących wniosków, co klasyfikuje go raczej jako opis do przewodnika tematycznego, a nie jako opracowanie w naukowej monografii.

W kolejnej części umieszczono kilka artykułów dotyczących regionów turystyki kulturowej w Polsce i możliwości ich rozwoju. Zapoznając się z takimi tekstami, poszukujemy w nich zazwyczaj konkretnych informacji o rzeczywistym stanie turystyki kulturowej w Polsce. Takiej wiedzy nie dostarczają niestety wszyscy autorzy zaproszeni do współtworzenia tej części. Najbardziej interesujące w tym kontekście są teksty Zygmunta Kruczka oraz Romualda Ziółkowskiego i Anny Sierpińskiej, którzy skupili się odpowiednio na ruchu turystycznym w Małopolsce i na obszarze województwa podlaskiego. Pierwszy z wymienionych autorów ukazuje, jak istotną rolę odgrywa kultura wśród motywów decydujących o odwiedzaniu Krakowa zarówno w grupie turystów krajowych jak i zagranicznych. Ponadto analizuje on w tym kontekście najatrakcyjniejsze miejsca w województwie małopolskim, których klasyfikacja również poparta jest szczegółowymi badaniami. Za sprawą tych konkretnych danych, wartość faktograficzna tego artykułu wyróżnia go na tle w całej trzeciej części. Nieco uboższe, chociaż równie wiarygodne są efekty oceny województwa podlaskiego. Autorzy przedstawiają dane, które uzyskali podczas badań w Białymstoku i Supraślu oraz prezentują innowacyjny sposób komercjalizacji kultury w miejscowości Budy, w której stworzono kompleks Sioło Budy z tradycyjnymi miejscami noclegowymi. Wśród pozostałych artykułów w tej części są także słabsze opracowania.

Pewne zastrzeżenia można mieć do artykułu zatytułowanego „*Turysta jako współtwórca oferty turystyki kulturowej*”. Autor w interesujący sposób wprowadza czytelników w zagadnienie turystyki kreatywnej oraz dzieli turystów na typy alfa, beta i gamma charakteryzując jednocześnie każdy z nich. Choć podział ten wydaje się trafny i dotyczy tematu dotychczas nie podejmowanego przez polskich badaczy, to sporym mankamentem jest szczupłość tekstu: zajmuje on jedynie osiem stron. Traktując o mało rozpoznanym problemie tekst jest zaledwie jego zarysowaniem, w żaden sposób nie prezentuje któregośkolwiek z prezentowanych aspektów w sposób wyczerpujący. Autor umiejętnie wzbudza zainteresowanie czytelnika, jednak niestety nie zaspokaja go lakonicznymi wnioskami. Pewne wątpliwości wzbudza także autentyczność zamieszczonych w tekście danych. Przytoczony przez autora podział procentowy wspomnianych grup turystów, choć najprawdopodobniej zgodny ze stanem faktycznym, nie jest poparty żadnym źródłem ani wynikiem przeprowadzonego badania. Pojawia się zatem pytanie, skąd wzięły się tak dokładne szacunki. Za nietrafiony uznać można również wybór i dołączenie do zbioru skądinąd bardzo ciekawego artykułu Piotra Kociszewskiego o turystyce kulturowej dla seniorów. Temat ten z racji potrzeby aktywizacji tej grupy obywateli jest na pewno istotny, ale w świetle założeń, które podświadomie buduje w czytelniku tytuł i wstęp do omawianego opracowania wątpliwe jest uzasadnienie jego przynależności do tak zarysowanej problematyki. Odnosi się ona przecież do poszukiwania więzi między turystyką i kulturą, niekoniecznie skupiając się na poszczególnych segmentach ich uczestników. Oczywiście artykuł o popytowym aspekcie funkcjonowania turystyki jest w takim kontekście dopuszczalny, ale musiałby on prezentować wszystkie główne grupy turystów kulturowych. Nie jest zrozumiałe, dlaczego pominięto młodzież i osoby dorosłe, a tak dużo uwagi poświęcono seniorom, którzy nie stanowią przecież jedynych odbiorców oferty turystyki kulturowej. Warto jednak podkreślić, że wyartykułowane powyżej wątpliwości nie dotyczą jakości tekstu (który mógłby stanowić cenny element innego zbioru), a jedynie jego miejsca w tej publikacji.

Ostatnia część jest w pewnym sensie kontynuacją poprzedniej z tą różnicą, że skupia się na konkretnych miejscowościach i obiektach. Z uwagi na tak duże zawężenie tematu zdecydowanie najatrakcyjniejsze są te prace, które podają konkretne dane liczbowe. Wśród takich artykułów trzeba wyróżnić szczegółową analizę Krakowa dokonaną przez Agatę Niemczyk, która w swoich badaniach posłużyła się metodami matematycznymi oraz Rafała Kasprzaka o Europejskim Centrum Bajki im. Koziołka Matołka z prezentacją niektórych badań z książki autora. Wadą drugiego z wymienionych artykułów jest jego niewielka objętość i mała ilość danych. Istotna z punktu widzenia organizatorów eventów kulturowych jest ocena Festiwalu Archeologicznego w Szwajcarii koło Suwałk dokonana przez Barbarę Pisarską. Autorka w części końcowej prezentuje postulaty odnoszące się do poprawy sytuacji festiwalu, które mogą być z dużym powodzeniem przeniesione na grunt innych tego typu wydarzeń. Pozostałe opracowania w tym rozdziale mają charakter opisowy. Jedno, napisane przez Dominikę Łaskę i Jacka Kaczmarka, porusza niezwykle ważny temat turystyki osób niepełnosprawnych, a raczej trudności, z jakimi takie osoby się spotykają. Oczywiście jest to problem niezwyklej wagi, którego nie mogą pomijać organizatorzy turystyki kulturowej. Podobnie jednak, jak miało to miejsce w przypadku artykułu o seniorach w poprzedniej części, dziwi nieco umieszczenie tej pracy w publikacji, która w założeniu nie analizuje odbiorców turystyki kulturowej. Zarówno ten jak i wspomniany artykuł o seniorach mogłyby stanowić istotną część innego opracowania zbiorowego, którego tytuł i tematyka mogłyby nawiązywać do turystów kulturowych, a nie form i charakterystyki uprawianej przez nich dziedziny.

Podsumowując należy podkreślić, że redaktorzy omawianej publikacji zawarli w niej artykuły o bardzo dużej, nawet niedopuszczalnie dużej rozpiętości tematycznej. Trudno w

takim kontekście zrozumieć, skąd pojawił się pomysł na tak sformułowany tytuł. W prezentowanym zbiorze mamy do czynienia z pozycją obszerną, pełną interesujących artykułów, która jednak jest po prostu zbiorem artykułów o tematyce turystyki kulturowej i w niewielki sposób nawiązuje do jej korzeni. Czytelnicy mogli oczekiwać czegoś więcej, przede wszystkim znalezienia odpowiedzi na pytanie o miejsce turystyki kulturowej wśród nauk o kulturze, źródeł i wzajemnych relacji turystyki i kultury, wreszcie zależności praktycznych, także tych ekonomicznych, między obiema dziedzinami. Sama analiza spisu treści wzbudza wątpliwości co do trafności doboru tytułu. Tematyka wyraźnie bowiem nawiązuje do sytuacji współczesnej. Dlaczego więc nie „Kultura i turystyka u progu XXI wieku”, czy „Kultura i turystyka dzisiaj”? Wzorem pozytywnym mogłyby być wspomniane na początku recenzji opracowania pod redakcją A. Stasiaka. Pierwsze z nich, zatytułowane „Kultura i turystyka razem czy oddzielnie?” jest zbiorem artykułów konkretnie dotyczących jednostek kultury i ich turystycznego wykorzystania. Nie ma tam tekstów odnoszących się do odbiorców (jak tutaj do seniorów i osób niepełnosprawnych), brak zagadnień ekonomicznych (jak zamieszczony tutaj, i to już w pierwszej części, tekst o fundraisingu). Brak też w pierwszych tomach serii podziału na części - tak mało precyzyjnego. Reasumując, monografia „Kultura i turystyka. Wspólne korzenie” nie da się przyrównać z korzyścią dla siebie do wcześniejszych łódzkich prac zbiorowych w tej tematyce. Największą wadą tej pozycji nie jest jednak poziom artykułów (z których kilka wnosi naprawdę znaczący wkład w polską refleksję na temat turystyki kulturowej), a mało konsekwentne i niezbyt krytyczne dobieranie ich przez redaktorów. Można tylko zgadywać (choćby na podstawie znaczącego dorobku naukowego samych redaktorów i ich niewątpliwej znajomości materii), że nie była to ich suwerenna decyzja i że – jak już niejednokrotnie w kontekście konferencji – istotną rolę odegrały tu czynniki pozamerytoryczne, na które mieli oni niewielki wpływ. Omawiana książka, posiadająca szereg atutów w postaci cennych tekstów, a przecież nie spełniająca zadania określonego swoim tytułem, jest kolejnym dowodem na potrzebę poprawy systemu doboru opracowań, konsekwencji w realizacji wyznaczonej tematyki oraz wzmocnienia autonomii odpowiedzialnych redaktorów zbiorowych publikacji naukowych.